

Dwutygodnik, organ Stowarzyszeń Społecznych powiatu białskiego.

„Głos Społeczny“ wychodzi 1 i 15 dnia każdego miesiąca.

Redakcja i Adm.: Biała-Podl., Krótka 1.
Sekretariat czynny: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 13 do 14

Cena 15 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł.konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Gł. Społ.“

O ROKU NOWY!

*O, Roku Nowy! Wytrąć miecz,
Zwątpienia, słabość — odrzuć precz!
Boleści... smutki — zmień w radości!*

*Na gruzach tego zbuduj nam
Z gorących serc — płomienny chram:
Nadziei... Wiary... i Miłości!*

*O, Roku Nowy! Uczyni cud!
Na ziemię zlej niebiański miód,
Dawida podaj gęśle złote!*

*By dusze w śpiewie miały lot
W skarbnicę Boską jasnych cnot
I brały świętą Cnotę!...*

*O, Roku Nowy! Sztandar nasz
Na którym jest Chrystusa Twarz,
Na drzewcu — Krzyż Zbawienia —*

*Wśród górnych, stódkich fanfar brzmień
Niech płynie śmiało w przyszły Dzień,
Gdzie — Świt się rozplomienia!...*

A. Anik-Nikończuk.

Pionierzy jutra

Już wiek dziewiętnasty wypisał hasło: Wiedza to potęga. Ona to była talizmanem broniącym przed wynarodowieniem w niewoli, a najbliższe sercu naszemu hasło „przez oświatę do wolności“ przyczyniło się do odzyskania Niepodległości.

Jeden nam dzisiaj przyświeca cel — zdobycie mocarstwowej potęgi Polski i jej należytego ugruntowania!

Po zwycięstwie nad wrogiem zewnętrznym winniśmy osiągnąć teraz pełne zwycięstwo wewnętrzne. Dołączmy się więc do wspólnego dzieła wielkiej odbudowy i kultywowania moralnych i materialnych wartości dla potęgi Ojczyzny — przez oświatę.

My, ludzie przedwojenni, wojenni i powojenni, nie mogliśmy poświęcić wiele czasu książkom, albowiem pobudka: do broni! lub krzyk trwogi, wytrącały je nam z rąk, by w ich miejsce włożyć karabin. Dlatego to nasza kultura i wykształcenie mają wielkie wyrwy, wytworzone wybuchami bomb i granatów. Przeto zadaniem naszym jest rozszerzanie naszego wykształcenia ogólnego w dostosowaniu do potrzeb współczesnego życia

oraz pogłębianie wykształcenia zawodowego, a także społeczno-obywatelskiego wychowania. Oto najbliższe nam cele i do nich powinniśmy dążyć — bo rozszerzenie widnokręgu umysłowego, kształcenie uczuć i miłości, a także wytrwałości oraz energicznej, twórczej i usystematyzowanej pracy na odcinku naszym w duchu wielkości Polski — wielkość tę stworzy. Sam kapitał naukowy nigdy nie wystarcza, trzeba przeto, jak już wspomniano, osiąść i kapitał ideowy. Prócz wiedzy istotnej, trzeba więc kształcić i osobowość, urabiać charakter i zasilać wewnętrzne źródło siły. Odkąd istnieje nauka, zawsze ona była, jest i pozostanie — źródłem najczystszych radości. Ona też oddała człowieka, od pospolitych, „groszowych“ trosk, zaprzatających myśli, a osładza istotne smutki i przykrości życia. Dając zaś potężną broń do walki o lepszy byt — przyczynia się i do lepszego, jaśniejszego jutra.

Musimy więc wziąć się za samooswiatę, jak ekstensywną, tak i intensywną. Życie nakłada na nas obowiązek wywalczenia sobie niezawisłości duchowej do rozwiązywania zgodnie z po-

trebami zagadnień społecznych, ekonomicznych i politycznych, organicznie związanych z pracą nad wielkością. I w dążeniach do tego celu nie powinniśmy zaniedbać niczego, co by nam w pracy mogło być wskazówką czy pomocą.

Oświata ekstensywna jak i intensywna chce widzieć człowieka jako członka społeczeństwa odpowiednio przygotowanego, umiejącego spełniać rolę, którą mu życie powierza.

Oświata intensywna, jest kształceniem osobowości jednostki, co jest sprawą wychowania. Na-

tomiast oświata ekstensywna jest propagandą określonych poglądów i szerzeniem tych wiadomości, które dana grupa społeczna uważa za potrzebne i ważne. Ma to charakter nauczania.

Rzucając hasło do skoordynowania współpracy na odcinku samokształcenia, pragnę aby ono nie przebrzmiało bez echa. Niech wykwitną wszędzie u nas czytelnie i biblioteki i to jak najprędzej! W ten sposób pójdziemy — na swoim odcinku — zgodnie z powołaniem człowieka, po drodze pionierskiej: postępu, dobra i cywilizacji. A. N.

Cele i zadania

Całokształt pracy zawodowej i działalności społecznej nauczycielstwa polskiego oparty na polskiej racji stanu, opiera się jednocześnie o polską tradycję szkolną, kulturalną, społeczną i polityczną. Nauczycielstwo, jako zespół pracowników oświatowych, nawiązuje swą pracą do tych tradycji, które zapoczątkowała w drugiej połowie XVIII wieku wielce zasłużona krajowi Komisja Edukacji Narodowej: „Cokolwiek stanowi szczęśliwość człowieka: zdrowie, cnota i obyczaje, dobry rząd domowy, miłość, przyjaźń i szacunek u drugich; cokolwiek składa szczęśliwość publiczną: równa i najściślejsza sprawiedliwość, prawodawstwo mądre, obrona kraju, cnoty obywatelskie, poszanowanie własności cudzej, samodzielność myśli, szlachetność myśli i postępów — to wszystko jest celem starań nauczycielstwa“.

Do tych właśnie tradycji nawiązuje nauczycielstwo polskie i dlatego widzi swą właściwą rolę i miejsce wyłącznie na terenie oświaty i kultury powszechnej, której podstawą musi być szkoła. W interesie stałego wzmaganie poziomu szkoły i kultury tworzy nauczycielstwo mocny ideowo zespół społeczny, działający pod hasłem potęgi duchowej narodu i państwa.

Młode pokolenie powinno wyrósć w rozumie-

niu obowiązków, jakie wynikają z tytułu narodu niepodległego i jego stanowiska między innymi narodami. Młodzieży polskiej stawia się przed oczy wielki ideał Polski — jako ośrodka cywilizacyjnego środkowej Europy. Celem szkoły jest wychować osobowości, pełne zdrowego realizmu; pionierów i twórczych reformatorów, którzy rzetelną wiedzą i siłą moralną będą zdolni wywiązać się pozytywnie z swych obowiązków Polaka i obywatela.

Polska stoi wobec całego szeregu poważnych zagadnień społecznych, gospodarczych i politycznych. Polska myśl polityczna, oparta o polską kulturę, o należycie oświeconego obywatela, stawiającego dobro społeczne wyżej od osobistych korzyści i wygod, potrafi znaleźć rozwiązanie tych problemów drogą przemian ewolucyjnych. Lecz do ewolucyjnych przemian społecznych zdolne są tylko narody oświecone. W imię polskiej racji stanu, w imię podniesienia sił obronnych kraju, w imię spokoju i ładu publicznego pragnie nauczycielstwo polskie stworzyć w Polsce taki front oświatowo-kulturalny, który byłby zdolny rozwiązywać bieżące i narastające zagadnienia narodowe — zgodnie z dobrem powszechnym, na zasadzie sprawiedliwości społecznej, w myśl postulatów wielkiej mocarstwowej Rzeczypospolitej. K.

Ofiarność na Zimową Pomoc Bezrobotnym jest obowiązkiem powszechnym

Akcja pomocy zimowej prowadzona jest na terenie całego Państwa Polskiego. Stanowi ona do pewnego stopnia egzamin solidarności narodowej i zrozumienia obywatelskiego obowiązku.

Możemy bowiem różnie zapatrywać się na zagadnienie bezrobocia. Zależnie od politycznych czy też społecznych poglądów, różnych możemy szukać dróg, różnych metod rozwiązania tego problemu. Zgodzimy się jednak wszyscy, że obok teoretycznych rozważań istnieją pewne proste prawdy — prawdy dnia dzisiejszego.

Otóż taką „prawdą dnia dzisiejszego“ jest zwykła ludzka konieczność przyjscia z pomocą człowiekowi głodnemu, nieszczęśliwemu. I nie trzeba tu używać żadnych słów wzniosłych, nie trzeba żadnej frazeologicznej deklamacji na określenie tego, co z ewangeliczną prostotą ochrzczone zostało przed wiekami mianem miłości bliźnie-

go; tej miłości, która nie pozwala nam przejść obojętnie obok człowieka, zgnębnego przez nędzę, głód i chłód!

Ale głos sumienia czy zgodność postępowania z nakazami ewangelii—to sprawa czysto indywidualna jednostki; sprawa, której nikt w społeczeństwie dochodzić nie może. Konieczności pomocy bezrobotnym nie możemy rozpatrywać jedynie z tego punktu widzenia, gdyż ma ona znaczenie daleko szersze. Nie jest ona kwestią sposobu reagowania na nędzę tej czy innej jednostki, nie o jałmużnę tu bowiem chodzi. Pomoc zimowa jest zorganizowaną ofiarnością całego narodu i jako taka posiada charakter społecznego obowiązku. R.

Okażmy zimową pomoc rzeszom bezrobotnych!

Z Białej Podl.

Wszystkim naszym Sz. Prenumeratorom, Czytelnikom, i Współpracownikom przysyłamy życzenia — pomyślnego, szczęśliwego Nowego 1938 Roku.

1. I. 1938.

Redakcja i Administracja

Biała P., Krótka 1.

„Głosu Społecznego“.

Zbiórka uliczna 2 — 3 stycznia 1938 r. na Z. P. B.

Zbiórka na Z. P. B. z udziałem przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i samorządowych oraz instytucji i organizacji społecznych odbędzie się w dniach 2 — 3 stycznia 1938 r.

Z Pocztowego Przysp Wojsk. w Białej Podl.

W świetlicy P. P. W. pracowników pocztowych (Pocztowa 9) zorganizowano cykl pogadanek z zakresu wychow. obywatelskiego. Ostatnio zostały wygłoszone: 26. XI. b.r. — „O powstaniu listopadowym“; 12. XII. — „Józef Piłsudski jako twórca polskiej siły zbrojnej“.

(s)

Zakup koni remontowych

Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Białej Podlaskiej zawiadamia hodowców koni na terenie pow. bialskiego, że w dniu 21 stycznia 1938 r. o godz. 8.30 w Białej Podlaskiej odbędzie się zakup koni remontowych.

Kupowane będą konie różnego typu.

Komunikat O.T.O. i K.R.

Komunikat Oddziału Powiat. Z. N. P. w Białej Podl.

Od dnia 15 grudnia 1937 r. lokal Oddziału Powiatowego Z. N. P. w Białej Podl., Biblioteka, Kasa Samopomocy, Biuro Księgarni Nauczyc., Redakcja i Administracja „Głosu Społecznego“ — mieszczą się w domu Nr. 1 przy ul. Krótkiej (obok Księgarni Nauczycielskiej).

Wszelką korespondencję do Oddz. Pow. Z. N. P. i do „Głosu Społecznego“ prosimy odtąd adresować: Biała Podl., ul. Krótka 1.

Koledzy przybywający do Białej Podl. po godzinie 19-ej zechcą zwracać się w spr. noclegu do kol. prezesa K. Bednarza (Plac Wolności 19).

Personalne

Z dniem 8 grudnia 1937 r. ustąpił z zajmowanego stanowiska Prezesa Powiatowego Związku Młodej Wsi kol. Jan Makaruk. Zmusił go do tego warunki służbowe, gdyż jako instruktor Oświaty Pozaszkolnej nie może reprezentować żadnej organizacji o charakterze ideowym.

Kol. Jan Makaruk od kilka lat, dzięki zaufaniu, jakim darzyła Go młodzież wiejska zorganizowana w Związku Młodej Wsi, był prezesem najczynniejszej i najliczniejszej organizacji młodzieżowej wiejskiej w naszym powiecie.

Za trudy i pracę włożoną dla rozwoju organizacji — Zarząd P. Z. M. W. składa Kol. Makarukowi serdeczne „Bóg zapłać“ oraz życzy powodzenia i osiągnięcia jaknajlepszych wyników w pracy, która niestety jeszcze dziś mało jest doceniana, choć niezbędna do podniesienia Polski

wzwyż — o czym się tak szumnie dziś deklamuje — w pracy na odcinku oświaty pozaszkolnej. My, zorganizowana młodzież wiejska w P. Z. M. W. pragniemy zapewnić Kol. Makaruka, że będziemy z całych sił starali się dotrzymać kroku tym, którzy w pracy nad tworzeniem nowych wartości szczególnie na terenie młodzieży wiejskiej nie ustają.

Na miejsce Kol. Makaruka obowiązki Prezesa pełni wiceprezes P. Z. M. W. — kol. Bronisława Drzasówna z Marjampola, gm. Witulin.

P. Z. M. W.

Za zasługi na polu pracy społecznej, pomocy i opieki nad bezrobotnymi został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski notariusz w Białej Podl. p. Władysław Weissbrodt, przewodniczący Wydziału Wykonawczego Powiat. Obyw. Kom. Z. P. B.

Popierajmy akcję Ligi Morskiej i Kolonialnej!

Z powiatu

Powoli ale naprzód

Korespondencja z Konstantynowa n./B.

Nie trzeba daleko sięgać w przeszłość, ażeby stwierdzić postęp w zewnętrznym przynajmniej wyglądzie Konstantynowa:

Wystarczy przypomnieć sobie wygląd z przed kilku lat, ażeby dojść do przekonania, że „powoli ale naprzód“ idzie w rozwoju ex-miasto, dziś osada Konstantynów. Rynek pełen nierówności, kałuż błota, kilka chałup w środku otoczonych śmietnikami pełnymi odoru, kilkadziesiąt domków wzdłuż niezabrukowanych a brudnych uliczek — oto zewnętrzny wygląd Konstantynowa, dawnych Kozierad znanych z opisu Jana Chryzostoma Paska. Jedynie pałac i kościół wyróżniały się większością wymiarów swej konstrukcji. Reszta tonęła w błocie i brudach.

Niezawodnie i dzisiaj brudu i niechlujstwa w zaułkach nie brak, ale przynajmniej rynek przybrał sympatyczniejszy wygląd. Zostały te same chałupy w środku rynku, ale znikły śmietniki, zostały wyrównane doły, zasypane kałuże, a część frontowa została ogrodzona i zamieniona na skwer, gdzie Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka J. Piłsudskiego wspólnie ze społeczeństwem wystawił pomnik poświęcony I Brygadzie. Pomnik ten nabiera specjalnego wyrazu, jeśli się zważy, że stanął na skrzyżowaniu dwóch szlaków: Stefana Czarnieckiego, który tędy szedł na Moskali i I Brygady J. Piłsudskiego walczącej z tym samym wrogiem, choć w różnych czasach i w różnych okolicznościach politycznych. Wokół pomnika, skwerku i rynku zasadzono drzewka, które bardzo dodatnio zmieniły wygląd dotychczasowy. Strona estetyczna i higieniczna zyskała wiele.

Ale nie tylko wygląd zewnętrzny się poprawia. I życie społeczne również rozwija się pomyślnie. Wystarczy zaznaczyć, że spółdzielnia mleczarska ma swój dom i funkcjonuje dość sprawnie. Komitet Budowy Domu Ludowego wywiązuje się z podjętych obowiązków bardzo dobrze. Mimo trudności finansowych zdążył dom ludowy

podciągnąć pod dach i wykończyć remizę, gdzie znalazła miejsce świeżo zmotoryzowana Straż Pożarna, której wiele pracy poświęca miejscowy Kierownik szkoły. Ożywioną działalność oświatową prowadzi Ognisko Z. N. P. oraz Gminna Komisja Oświaty Pozaszkolnej. Organizacje społeczne również, co mogą robią, byleby bieg życia osady rozszerzyć. Zapewne nie jest jeszcze w Konstancynowie tak, jak to zwykliśmy sobie wyobrażać, ale z całą pewnością stwierdzić można jedno: Konstancynów powoli, ale się rozwija. *Obserwator.*

Koło Związku Rezerwistów w Janowie Podl.

Wskutek ustąpienia ob. Barańskiego ze stanowiska komendanta Z. R. w Janowie Podl. — funkcja komendanta tamt. Koła Grodzkiego Związku Rezerwistów została powierzona ppor. rez. Urbanowiczowi.

Listy ze wsi

Długie wieczory zimowe, wolny czas pozwala młodzieży na pracę organizacyjną i oświatową. Szkoda tylko, że nie wszędzie zrozumienie potrzeby organizacji na wsi jest doceniane. Są jeszcze środowiska społeczne nierozbudowane, nieodczuwające potrzeby podnoszenia kultury wsi przez pracę organizacyjną i oświatową. O takim środowisku pisze nam jeden z Czytelników N. S.

„Wieś nasza nie ma żadnej organizacji, bo u nas ludzie wolą spać lub włóczyć się po chatkach wieczorami. Z takiej włóczęgi powstają tylko plotki i swary. Chcieliśmy w kilku założyć organizację młodzieży, ale się nam nie udało. Jak dowiedzieliśmy się, że będą organizowane kursy dla przedpoborowych, to zaraz poszliśmy do pani na-

uczycielki zapytać się, czy to prawda. Pani nauczycielka powiedziała nam, że jak się znajdują chętni, to chociaż ma dużo pracy w szkole, kurs jednak będzie prowadzić. Narazie było nas tylko trzech, ale jak sołtys zapowiedział, że wszyscy przedpoborowi muszą chodzić na kurs, to się nabrało aż dwanaście osób. Teraz zgłaszają się i dziewczęta. Jak ich pani nauczycielka przyjmie na kurs, to razem pomyślimy, jak założyć u nas młodzieżową organizację“.

Życzymy powodzenia w realizowaniu zamiaru! Okazuje się, że kurs dla przedpoborowych może być punktem wyjścia do dalszej pracy społecznej, a nie tylko przygotowuje dobrych obrońców Ojczyzny, ale daje także okazję tworzenia nowych wartości społecznych i oświatowych w środowisku. Radziłyśmy usłyszeć głos innych przedpoborowych, którzy uczęszczają na kursy specjalnie dla nich organizowane. Może gdzie indziej jest lepiej, może się podzielić wiadomościami, które pobudzą innych, jeszcze „śpiących“ do pracy. Czekamy na listy z różnych stron powiatu, gdzie się przygotowują do przyszłej „żołnierki“ nasi dzielni przedpoborowi.

Zapisujcie się na członków Towarzystwa PBSP!

Nauka i wychowanie

Biblioteka Miejska w Terespolu n./B.

Zorganizowana w 1927 r. przez kier. terespolskiej szk. powsz. Z. Kwiatkowskiego „Biblioteka dla dorosłych“ rozwinęła się z czasem w bibliotekę Miejską m. Terespolu i jest obecnie pod opieką tamt. Miejskiej Komisji O. P. Biblioteka posiada 1000 książek.

MAŁY FELIETON

Monolit i zlepieniec

Są różne kamienie na świecie — tak zresztą, jak i ludzie. Jeden rozbijesz na drobne kawałki i wewnątrz ujrzesz to samo co na wierzchu. Wypełnia go jedna istota. Jest poprostu sobą; jak granit — to granit. A są znów insze, zlepieńcami zwane. Jest to imię zbiorowe ich wielorakości. Znajdziesz w zlepieńcu kawałki granitu, piaskowca, krzemienia, to co ogień wyrzucił i co woda osadziła. Ma glinianą duszę, która jest klajstrem. Na peryferiach tej duszy żyją odpadki żywiołów, każdy z innej pochodzący epoki, każdy o innym ciężarze gatunkowym — klajster im podyktował kompromis. Jest to bardzo pomysłowy kamień, bo z powodzeniem może uchodzić za wszystko, obracając się do wierzchu zlepkiem, na który jest popyt. Gdy zajdzie konieczność, może zresztą coś z siebie wyeliminować, wykadzić potem atmosferę i uzupełnić się czymś innym, nikt od niego nie wymaga, żeby dawał świadectwo imieniu własnemu, klajstru zawsze starczy, a kompromis jest rozciągliwy... rozciągliwy...

Wątpił się zlepieniec różnymi drogami wszystkie zagubił, więc wszędzie mu dobrze i na wszystko może się zgodzić. Wogóle nie posiada, jak monolit, żadnych ostrych kantów... Niech mu nap. napiszą w jakiej „Prawdzie“, że trzeba wiek

XIX wykreślić z życia kamieni, bo jest niecną przerwą w ich rozwoju i nawiązać do wieku XVIII, z rytualnem zapalem zaofiaruje się na odbudowę Bastylii. A jak tworzy jaką budowlę, każe wszystkim wokół milczeć, bo mały wstrząs powietrza mógłby budowlę rozwalić. Niech mu zaproponują nową archaiczną konstytucję, przyjmie ją swoim archaicznym zlepkiem, który przecież uwięziony kompromisem zapomniał, że tysiące przemian od ery archaicznej utworzyły z jego rodzinnych skał potężne łańcuchy i niebotyczne szczyty.

Nie mogę jednak choćbym chciał, porównać kamieni do ludzi. Bo takiemu człowiekowi z którego można bez trudu kilka „osobowości“ wykroić, zaczęliby inni mówić; „ty zlepieniuchu“. Niewinne kamienie uczyłyby się słusznie obrażone, że służą do wymyślania, jak te świnię i zrobiłyby tak, jak podobno zrobiły wilki. Jeden pisarz znający się na tym zapewnia, że wilki obraziły się przysłowiem „człowiek człowiekowi wilkiem“ i określają podłe stosunki międzywilcze: „wilk wilkowi człowiekiem“ co słuszniej przedstawia obiektywną rzeczywistość. A coby zrobiły obrażone kamienie? Nic łatwiejszego. Jeden drugiemu wymyślałby: ty konserwatywno — postępowo — endecko — socjalistyczno — klerykalno — wolnomyślno — jakachcesio wielorakak upko nieszczęścia!... Che... che!... Wyszłaby kompromitacja dla ludzi. *Ar-*

Poważną troskę stanowi uzupełnienie Biblioteki nowymi książkami, na zakup których brak funduszków. Zarząd Miejski m. Terespoła dał na ten cel w r. bież. subsydium 200 zł., kwotę naogół dość skromną w porównaniu z potrzebami czytelnictwa i prawdziwym głodem książki w tut. terenie. Wnioski o "samowystarczalności" Biblioteki przez podwyższenie abonamentu od czytelników nie wytrzymują najpobłaźliwszej nawet krytyki, biorąc pod uwagę, iż biblioteka może objąć szerszy krąg czytelników tylko przy minimalnych opłatach za korzystanie z książki. Stałe i należyte wystarczające subwencjonowanie Biblioteki przez Zarząd Miejski m. Terespoła jest oczywistą koniecznością, jako sprawa kultury i oświaty miasta.

Dzięki inicjatywie i poparciu ze strony insp. szk. p. B. Dontena Miej. Komis. O. P. przystąpiła do zorganizowania przy Bibliotece tak potrzebnej dla tut. rolników i rzemieślników czytelnicy. (r)

Ognisko Pracy Społecznej na Wsi

Liceum Krzemienieckie powołało do życia „Ognisko Pracy Społecznej na Wsi”, placówkę mającą na celu kształcenie pracowników społecznych na wsi. Pierwszy 5 tygodniowy kurs letni Ogniska odbył się w czasie ostatnich ferij letnich. Wyjątkowo w b. r. będą dobrani do pierwszego zespołu słuchacze, którzy nie wzięli udziału w pierwszym zjeździe wakacyjnym. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc, podania o dodatkowe przyjęcie należy wnosić niezwłocznie pod adresem: *F. Rusin, kierownik Ogniska Pracy Społecznej na Wsi przy L. K. Kuratorium Okręgu Szkolnego Wołyńskiego w Równem.*

Pierwszeństwo w przyjęciu będą mieli kandydaci, którzy ukończyli kurs pracy społeczno-oświatowej.

Kandydaci muszą podjąć się opracowania przed zjazdem wakacyjnym przydzielonych im tematów. Obowiązują najmniej 3 prace: 1) z cyklu: „Podstawy socjologiczne pracy społecznej na wsi”, 2) z działu pracy społeczno-oświatowej, temat zależy od formy pracy, jaką aktualnie prowadzi słuchacz w swoim środowisku, 3) Praca z dziedziny spółdzielczości lub pracy samorządowej.

Bliższych wiadomości udzielić może Kierownik Ogniska P. S. na W. przy Kuratorium O. S. Wołyńskiego w Równem lub obwodowy Instruktor Oświaty Pozaszkolnej w Białej Podlaskiej.

Ofiary na F. O. N. i F. O. M. zwiększają obronność Rzeczy!

Życzenia noworoczne

Rozpoczynamy rok nowy — 1938.

Istnieje zwyczaj, że z końcem roku sporządza się bilans zeszłorocznej pracy. Zestawia się wyniki swej gospodarki: z jednej strony obliczają dochody, jakie dała ta czy inna praca, z drugiej — wydatki, które trzeba było pokryć. Przez porównanie sumy dochodów z sumą wydatków dochodzimy do wniosku, czy miniony rok był dla nas korzystny?

Bez takiego bilansu nie może istnieć żadne przedsiębiorstwo, żadna gospodarka, a w tym — i gospodarka domowa oraz gospodarka indywidualna,

osobista. W przeciwnym razie wszystkie nasze poczyny gospodarcze, finansowe słyby „na ślepo”, w sposób stale kłopotliwy, a może i katastrofalny w postaci ruiny finansowej lub ubóstwa.

Na podstawie bilansu z roku ubiegłego wypada z kolei ustalić plan gospodarki na rok bieżący 1938. Gdyby okazało się, że wyniki gospodarki w starym roku były mało pomyślne, trzeba oczywiście przewidzieć w roku nowym bardziej skrupulatne, bardziej oszczędne postępowanie. Musimy skreślić szereg niepotrzebnych lub mniej potrzebnych wydatków, musimy ograniczyć pewne rozchody, stosować oszczędności tam, gdzie to tylko możliwe. Po sporządzeniu takiego obrachunku i planu, po powzięciu mocnego postanowienia, iż w przyszłym roku będziemy we własnym interesie żyli oszczędniej, niż w roku ubiegłym, możemy z całą powagą przyjąć życzenia, aby w roku 1938 powodziło się nam dobrze, pomyślnie.

Takie życzenia składa wszystkim K. K. O. w Białej Podl. — instytucja mająca na celu utrwalenie dobrobytu wśród społeczeństwa drogą oszczędności oraz racjonalnego pomnażania wyników finansowych naszej pracy.

Rozpoczynając nowy 1938 rok, weźmy już teraz pod rozwagę, jaki rezultat z naszych prac i zabiegów chcielibyśmy mieć przy zakończeniu roku. Książeczkę oszczędnościową K. K. O. w Białej Podl., systematyczne — tygodniowe lub miesięczne — wkłady oszczędnościowe uczynmy podwaliną naszej pomyślności gospodarczej.

S. Z.

Silne polskie lotnictwo — to silna Polska!

Ofiary, zbiórki, imprezy

Z Miejsk. Obyw. Komitetu Z. P. B.

Zarząd Miejsk. Obywat. Komitetu Z. P. B. w Białej Podlaskiej niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że do dnia 20. XII. 1937 r. zebrano na cele Zimowej Pomocy kwotę — 1.650 zł. 30 gr.

Suma powyższa została przekazana na r-k Powiatowego Komitetu Z. P. B. w Białej Podl.

Zbiórka uliczna na Z. P. B. w dn. 5. XII. 37. osiągnęła kwotę 149 zł. 72 gr. złożonych ofiar.

„Poranek muzyczny” na Z. P. B. zorganizowany przez Miejski Obyw. Komitet Z. P. B. odbył się 8. XII. 37. w Miejsk. Sali Widowisk. (Artyleryjska 1) dając 342 zł. 37 gr. dochodu.

„Kiermasz świąteczny” na Z. P. B. w klubie „Rodziny Urzędniczej” (Krótka 1), urządony przez Sekcję imprez Miej. Obyw. Komitetu Z. P. B. trwał od 17 do 21. XII. 37.

„Rodzina Wojskowa” zafiarowała na Z. P. B. wydawanie 100 obiadów dziennie dla bezrobotnych nierejestrowanych.

Z Zabawy Sylwestrowej Związ. Zawod. Pracowników Miejskich, urządz. 31. XII. 37 r. przeznaczono 50% na Z. P. B.

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożyli: Bolesław Donten, insp. szk. — zł. 5 na T-wo Pop. Bud. Publ. Szk. Powsz.; Adolf Finkelhaus, dyr. fabr. H. B. Raabe — zł. 10 na Zim. Pomoc Bezrob.; Wincenty Skudro, [adv. — zł. 20 na rzecz Miejskiej Biblioteki Publicznej; Aleksander

Walawski, burm. — zł. 5 do dyspoz. Miejsk. Ob. Kom. Zimowej Pomocy Bezrob. i — zł. 5 na rzecz Miejsk. Biblioteki Publ; Dowódca i Korpus Oficerski Białskiego Podlaskiego pułku piechoty — 50 zł. na F. O. N; Tadeusz Karpiński, redakt. — zł. 2 na Z.P.B.; Stanisław Carnelli, kier. szk. — zł. 3 na Z.P.B.

Zamiast wieńca na trumnę ś p. d-ra Czesława Domańskiego: Związek Pracowników Skarbowych w Białej Podl. — zł. 21 gr. 50 na „gwiazdkę“ dla biednych dzieci w Białej Podl.

Kino, teatr, muzyka

Kino „Tęcza“

W programie od 1 do 15 stycznia 1938 r. między in..

„**CZAR CYGANERII**“ — jeden z najwspanialszych filmów europejskich z Martą Eggerth i Janem Kiepurą w rolach głównych. Żaden z dotychczasowych filmów, w których występował Kiepura nie był zrealizowany z taką prawdą, subtelnością i rozmachem inscenizacji, jak film „Czar Cyganerii“. Wzruszająca romantyczna treść, czarowne melodie, humor, przepych wystawy — stwarzają całość o niepospolitej piękności.

Wkrótce dwa filmy polskie: **TRÓJKA HUL-TAJSKA** i „**SKŁAMAŁAM**“ — ze Smosarską i Bodo.

Kino „Światowid“

W programie od 1 do 15 stycznia 1938 r. między in..

„**CZARNE RÓŻE**“ — z Lilian Harvey (w roli znakom. tancerki Maryny Feodorówny) i Willy Fritschem (jako student — spiskowiec Erkki Collin). Film z dziejów rewolucyjnych walk Finlandii o wyzwolenie z pod władzy caratu. „Czarne Róże“ — to

poemat najwznioślejszej miłości, apoteoza poświęcenia i cierpień kochającej bezgranicznie kobiety. Jest w tym filmie tchnienie głębokiej poezji, uwielbienie piękna, mocny koloryt bohaterstwa. Lilian Harvey i Willy Fritsch tworzą zachwycającą parę artystyczną,

„**TARZAN**“ — film o wszechświatowym powo-
dzeniu i sławie!

„**ZIELONA BOGIŃI**“ — z Hermanem Brix w
roli głównej.

Teatr Szkolny przy Szkole Powszechnej Nr. 2.

„I PRAWDA I BAJKA“ — Z. Koskowej

7. 12. b. r. drużyna Harcerek i Zuchów przy Szkole powszechn. Nr. 2 (ul. Janowska) odegrała pod kierownictwem p. M. Kołodziejowej i p. K. Żelkowskiej 3 aktową baśń wierszowaną Z. Koskowej — „I prawda i bajka“. Ładna treść tej baśni, osnutej na motywach legendy o przychylnym dla dobrych dzieci św. Mikołaju, została przez młodociany zespół odtworzona doskonale. Bajecznej treści odpowiadała prawdziwie „bajeczna“ wystawa, olśmiewająca złotem, srebrem, purpurą królewską, śnieżną bielą bród sędziwych krasnoludków, barwami strojów ludowych i niemal autentycznymi łysogórskimi kostiumami dwóch okropnych (strach!) czarownic. Zadowolenie występującego na scenie św. Mikołaja wobec pocziwej, o dobrym serduszku Hanki łączyła się z zadowoleniem zebranych na sali widzów.

Radzimy szczerze wszystkim rodzicom i przyjaciołom dzieci nie opuszczać ani jednego przedstawienia scenicznego w Szkole Powsz. Nr. 2: teatr szkolny stoi tam na wysokości swych zadań. Warto, by szersza publiczność zainteresowała się tego rodzaju imprezami szkolnymi. R.

Wspomnienie o dr. Czesławie Domańskim

18 grudnia 1937 r. zmarł w Białej Podlaskiej dr. med. Czesław Domański. Zgon znanego niemal każdemu z mieszkańców miasta i powiatu lekarza okrył prawdziwym smutkiem szeroki ogół ludności, a przede wszystkim — ludzi pracy, te warstwy, którym dr. Domański okazywał przez długi szereg lat tak chętnie i usłużnie swą pomoc lekarską.

Nie było dla Niego pacjentów, do których „nie opłaca się fatygować“. Zawsze gotów do niefrasobliwego humoru, do anegdotki lub satyry, niezależny w swych poglądach, swobodny „po angielsku“ w nastrojach i odruchach — w działalności lekarza stosował niezachwianie zasady Miłosiernego Samarytanina.

Wyrazem głębokich uczuć względem ś. p. dra Domańskiego była owa poważna, samorzutna manifestacja ludności podczas Jego pogrzebu. Liczne delegacje związków, instytucyj i urzędów, nauczycielstwa i młodzieży szkolnej, idących w orszaku pogrzebowym, już same przez się świadczyłyby o społecznych zasługach zmarłego Lekarza. Lecz nie dość na tym. Oto cała ulica gen. Pierackiego wypełniona tłumem, tłumy zajęły wyloty wszystkich bocznych tej ulicy, część Pl. Wolności, gdzie szedł kondukt, wyloty ul. Grabanowskiej, ul. Pocztowej, ulicę Janowską. Widziałeś kobiety i dzieci,

robotników, rzemieślników, kupców, handlarzy, którzy wyszli z swych mieszkań, by oddać hołd Zmarłemu. Wzdłuż trasy żałobnego pochodu zamknięto wszystkie sklepy. Ludność żydowska, stojąc przy dość mroźnej pogodzie z odkrytymi głowami na chodnikach, progach sklepów i domów, „po chrześcijańsku“ żegnała „Dobrego doktora“.

Na świeżej mogile złożyły wieńce również i dzieci szkolne, których zmarły Doktor tak bardzo kochał, dla których był nie tylko zaangażowanym lekarzem szkolnym, lecz i wielkim przyjacielem.

Dr. Czesław Domański urodził się w 1867 r. w Kuzawce, pow. włodawskiego. Maturę gimnazjalną otrzymał w Siedlcach. Wydział medyczny ukończył w b. uniwersytecie warszawskim. W 1921 r. osiadł na stałe w Białej P. jako lek. szpit. Karola Borom. W Białej Podl. rozwija, mimo swych 54 lat, pracę lekarską na szeroką skalę. Od 1924 do 1933 r. jest lekarzem powiatowym. W okresie 1921 — 1937 r. pełni funkcje: lekarza Państwowej Pomocy Lekarskiej dla urzędników i funkcjonariuszów państwowych, lekarza szkolnego, lekarza Kasy Chorych, lekarza Ubezpieczalni Społecznej, a w ciągu ostatnich kilku miesięcy — lekarza miejskiego Białej Podl.

Dr. Czesław Domański był czynnym członkiem niemal wszystkich miejscowych organizacyj społecznych. Znana była ogólnie Jego ofiarność na cele i potrzeby społeczne.

Cześć pamięci dobrego Lekarza i dobrego Człowieka! K.

Ogłoszenie w sprawie pozwoleń na broń

Podaję do publicznej wiadomości zainteresowanych, że podania o przedłużenie terminu ważności pozwoleń na broń na rok 1938 winni złożyć w Starostwie **najpóźniej w dniu 31 grudnia r. b.** Podania wniesione po dniu 31 grudnia r. b., *bez należyście usprawiedliwionych przyczyn opóźnienia, będą załatwiane odmownie przy jednoczesnym wyznaczeniu interesowanemu terminu pozbycia się broni.*

Do podania o przedłużenie pozwolenia na broń należy dołączyć posiadane pozwolenie na broń, oraz nakleić na podaniu znaczek stemplowy za 5 zł. (znaczka nie kasować).

Posiadacze pozwoleń na broń, którzy nie zamierzają ubiegać się o przedłużenie ważności tych pozwoleń, winni przed dniem 31 grudnia r. b. przedłożyć Starostwu pozwolenie na broń, oraz dowód pozbycia się broni na rzecz osoby, instytucji lub firmy uprawnionej do nabycia broni.

Podania o przedłużenie ważności kart łowieckich należy wносить do Starostwa, przed upływem terminu ich ważności t. j. przed dniem 1 marca 1938 r. Do podania o przedłużenie terminu ważności karty łowieckiej należy dołączyć wygasłą kartę łowiecką, dowód posiadania terenu do polowania, oraz nakleić na podaniu znaczki stemplowe w wysokości 5 zł. 50 gr.

Biała-Podl. 18. XII. 37 r. *Starosta pow. biały*

L. BP. 12/34. (—) *Dr. Mieczysław Lutman.*

Oświata Pozaszkolna - dźwignią kultury i dobrobytu wsi!

Zawsze sobie poradzi, kto oszczędności w K. K. O. gromadzi!

Najwłaściwszym podarunkiem dla każdego na Nowy 1938 Rok jest

**Książeczka Oszczędnościowa
K. K. O.**

w Białej Podl., Plac Wolności № 27.

Wkłady na książeczki oszczędnościowe (od 1 zł) przyjmuje K. K. O. codziennie od godz. 8 do godz. 14.

Prosimy o uregulowanie należności z tytułu prenumeraty „Głosu Społecznego” za r. 1936/37 oraz o wpłacenie prenumeraty na rok bieżący 1938!

Przez spółdzielczość — do dobrobytu miast i wsi!

Bank Spółdzielczy Gospodarczy

w Białej-Podl., ul. Reformacka 10.

uskutecznia wszelkie czynności bankowe
w zakresie spółdzielczości

Obrót w r. 1936 — 2.097.099 zł. 89 gr.

Na Nowy Rok —

szczęśliwy los zapewni powodzenie!

JEDYNA CHRZEŚCIJAŃSKA № 305

**KOLEKTURA LOTERII
PAŃSTWOWEJ**

LUCYNY KRZYŻANOWSKIEJ

w Białej-Podl., Reformacka 10

w lokalu Banku Spółdz. Gospodarczego

Ciągnięcie kl. IV rozpoczyna się już 5 stycznia 1938 r.

Główna wygrana 1.000 000. Ogólna suma wygranych
19.339 200. zł

NA NOWY ROK!

RADIO w domu — to radość w domu.

RADIO — jest łącznikiem ze światem kultury.

RADIO — może łatwo nabyć każdy.

NAJNOWSZE SUPERHETERODYNY

PHILIPSA — TELEFUNKEN — ELEKTRIT

na bardzo dogodnych warunkach

poleca firma „**ELRAM**” — w Białej-Podl. —
Plac Wolności 19

Ładownia akumulatorów.

Wszelkie sprzęt adiotechniczny.

WPaństwu Dr. K. Świątkom, WPanu S. Bonikowskiemu stud. med. U. J., WPaństwu L. Skulskim, WPanu I. Krzyżanowskiej, WPanu Gołębiowskiemu, WPanu J. Chojnackiemu za okazanie nam tylu dowodów współczucia i życzliwości przy oddaniu ostatniej posługi ś. p. naszemu drogiemu Mężowi i Ojcu

Dr. med. Czesławowi Domańskiemu

składamy najserdeczniejsze podziękowanie

Żona, Córka, Syn i Zięć.

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok

ś. † p.

Dr. med. Czesława Domańskiego

a w szczególności: Wielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji Ubezpieczalni Społecznej, Zarządowi Miejskiemu (m. Białej Podl., Pracownikom P. W. S., Organizacjom, Instytucjom i Urzędowi, Nauczycielstwu i Młodzieży szkolnej, Znajomym i Przyjaciołom Zmarłego, Ogółowi ludności robotniczej i rzemieślniczej, chrześcijańskiej i żydowskiej oraz Kolegom Lekarzom — składamy serdeczne „Bóg zapłać!”

Żona, Córka, Syn i Zięć.

Nasza dewiza: „Mały zysk, lecz duży obrót“!

CENTRALA SPOŻYWCZA

MARIANA KONDRACKIEGO

w Białej Podl., ul. Pierackiego 27

HURT i DETAL

TOWAR PIERWSZORZĘDNY

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE!

Wprowadzając dział HURTOWEJ SPRZEDAŻY da-
liśmy możliwość polskim sklepom spożywczym
zaopatrywać się w towar polskiego pochodzenia
i zrealizować hasło „Swoj do swego po swoje!“

Na sezon zimowy i potrzeby domowe

Najtańsze źródło zakupu materiałów

na suknie, garnitury i palta,
na bieliznę pościelową
na ubranka dla dzieci

„POLSKI BŁAWAT“

J. Ogórek — Warszawska 4

WIELKI WYBÓR — SOLIDNIE I TANIO!

Materiały pierwszorzędnej jakości.

DOM ROLNICZO-HANDLOWY

BOLESŁAW MIAŁKOWSKI

Biała Podl., Pierackiego 25, telef. 6

poleca ze składu

WĘGIEL

górnoląski i dąbrowiecki.

Ceny węgla kalkulują się obecnie znacznie taniej,
niż drzewa - i dlatego należy zaopatrzyć się w węgiel
na nadchodzący sezon zimowy!

Biuro Buchalteryjne

M. Lebedziew i S-ka

w Białej-Podl., — Pierackiego 36 m. 2

Przyjmuje i wykonuje wszelkie prace w za-
kresie księgowości (handlowej, przemysłowej,
samorządowej i inn.).

Przeprowadza bilanse i zamknięcia.

Udziela wyczerpujących porad i wskazówek.

Prenumerata (z przesyłką) :

rocznie — 3 zł. 50 gr. półrocz. — 1 zł. 80 gr.
kwartalnie — 90 gr. pojedyn. egz. — 15 gr.

Prenumeratę zamiejscową prosimy przysyłać albo
zwykł. przekazem pocztowym pod adr. Administracji
albo na konto czek P. K. O. 51.161. Właściciel kon-
ta: K. K. O. w Białej-Podl. (z zaznaczn. na odwr.
„na rachun. „Głosu Społ.“).

Prenumeratę należy opłacać z góry.

Obwieszenia, dłuż-
sze sprawozdania, re-
zolucje, hasła rekl.,
anonsy, podziękowa-
nia i t. p. są drukowane
w „Gł. Społ.“ za opłatą.
Ogłoszenia do „Głosu
Społ.“ przyjmuje Ad-
ministracja oraz Dru-
karnia „Polskie Zakła-
dy Graf.“ - Biała P.
ul. Reformacka № 5a.

Cena ogłoszeń :

cała strona — 100 zł. 1/4 strony — 25 zł.
1/2 strony — 50 zł. 1/8 strony — 13 zł.

Ogłoszenia mniejsze — 15 gr. za cm. kw. zajmow.
miejsca. Ogłosz. drobne — 10 gr. za wyraz.; o po-
szukiwaniu pracy — 5 gr. od wyrazu. Ogłosz.
w ukł. tabelarycznym o 25% drożej. Ogłosz. są za-
mieszczane po za tekstem redakcyjnym. Za treść
ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Adres Redakcji i Administracji: Biała Podlaska, ul. Krótka № 1.

Biuro Red. i Adm. czynne dla interesantów: wtorki, czwartki, soboty: godz. 13—14

Redaguje Komitet.

Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów nadsyłanych artykułów oraz zamieszczania ich w ustalonym przez Redakcję terminie. Artykuły do N-ru bież. powinny być nadsyłane do 8 i 23 dnia danego m-ca.

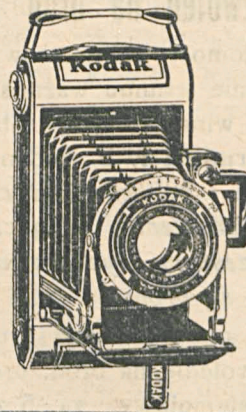
Wydawca: Zarząd Oddziału Powiatowego
Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Białej Podl.

Redaktor naczelny:
Stanisław Duński.

Redaktor odpowiedzialny:
Tadeusz Karpiński.

„Polskie Zakłady Graficzne“, Biała Podlaska, Reformacka 5a.

NA NOWY ROK — pięknym i cennym подарunkiem będzie



APARAT FOTOGRAFICZNY „KODAK“

z Firmy „KODAK“

w Białej P., ul. Piłsudskiego 2

Ceny niskie.

Najdogodniejsze warunki spłaty
Wszelkie porady fachowe bezpłatnie.

Przy składzie nowoczesne atelier
fotograficzne. — Zdjęcia pocztów-
kowe, wizytowe, legitymacyjne oraz
portrety w artystyczn. wykonaniu.

NAJSMACZNIEJSZE

ŚNIADANIA
OBIADY
KOLACJE

KOKOS

RESTAURACJA

B A R

SKŁ. WIN i WÓDEK

BIALA PODLASKA

PL. WOLNOŚCI 23.

Wszystkim naszym Sz. Gościom
i Klientom składamy życzenia
Pomyślnego 1938 Roku!

Owoce są idealnym środkiem
odżywczym dla dzieci i dorosłych!

OWOCE!

Doskonałe w smaku jabłka i gruszki

po cenach bardzo przystępnych poleca

ZAKŁAD OGRODNICZY ST. JANKOWSKIEGO

Biała Podl., PLAC WOLNOŚCI 22. (róg Reformackiej)

Tamże wyborowej jakości: pomidory, ka-
pusta, włoszczyzna, miód, powidła i p.

OWOCE!

Uwaga P. P. Posiadacze radioodbiorników!

Ładownia Akumulatorów i Poradnia Radiotechniczna

W. GRUNWALDA

w Białej-Podl., ul. Budkiewicza 14

Przyjmuje akumulatory do ładowania, naprawy
i konserwacji.

Wszelkie porady radiotechniczne — bezpłatnie.

Przy zakupach pamiętajcie o firmach rek-
lamujących się w „Głosie Społecznym“.